

Kwestionariusz

jenea wojennego w L. S. J. R.

Tur Karimien kapral w 1902 r. ranaty, solnich, ostatnio zam. Biata - Łódzka woj. Lubelskie.

2 dniem 1. IX. 1909 r. zastępcą umoblirowany do wojska polsk.

z przydziałem do szpitala wojennego Nr. 901. - Gdy przy-
byłem do m. Bórnego, gdzie miał się formować szpital
wojskowy (był to dzień 14. IX. 1909 r.) wojska sowieckie, które
były w Bórnym zabrali mnie do niewoli. - Po

z przeprowadzeniem negocjacyj wzięci, i po odebraniu rzeczy
osobnych jakto: biletów, nocy, wysłali nas grupą około
2000 ludzi (żołnierzy) do m. Szepietówka na Ukrainie.

W Szepietówce byłem 5 dni, potem wyjeżdżam do
Kijowa, a następnie do Nowograda - Wołyńskiego.

W Nowogradzie Wołyńskim byłem 2 tygodnie w
obozie gdzie znajdowało się około 12 000 żołnierzy
polskich, jenców, w warunkach życia były bardzo ciężkie
niepełnym głodem. Z Nowograda - Wołyńskiego wyjechałem
do obozu Filipowice, oboz składał się z około
800 jenców polskich. - W obozie Filipowice byłem do

między miesiąca marca 1910 r. warunki mieszkaniowe były
bardzo ciężkie, gdyż mieszkalismy w namiotach przy
silnym mrozie, które dochodziły do 40% stopni.
Praca była ciężka, co dzień chodziliśmy na stację kol.
Nowograd - Wołyński tj. 8 km. od Obozu Filipowice
i tam od rana do wieczora pracowaliśmy przy
wyładunku z wagonów koczami. - Warunki żywienia
były ciężkie, stryżniowym po 400 gr. chleba i słabe
zupy, tak że niepełnym głodem, co się tłumaczyło ciężkim
tę w warunkach były również niemożliwe, wszyscy żołnierze
byli rozstrzelani, żadnej deserykcji nie było.

jehovier l'arini oni ruznomy biliny me byto.
 Kraso dera nasyp, rotinich chachoto, myniriki
 sovici rih do spitali, leu jaha smertelnosti
 byto me morua lyto 'ustalic'. Na prace radnego
 mynagrodekia me otrymovalim, cesem tylo
 otrymovalim parke machovet. 7 dien 1 anara 1940.
 vyjednamem, pod dor v cholim Jodliski - Mote i tem
 bytem do amesira marda 1940. V chorie "cholice"
 Jodliski vovri, vyca byty dobre. 2 tem tad vyjednamem
 do oboru Olpanica, jaha Kraso. V tym casie mieny
 vyplati vojne sovietom i nas pisno choto 2000 jencov
 pzedeli do Kholompor u Z. S. S. R. V drocke kiedy nas
 pisno eskortovali N. K. V. S. radnego vypravienia nam
 me dovolali, a re byty vovnes silue upaty, nasi jency
 po drocke andleti i bez pnytomni padali z braku
 vody i z gody. - Eskortujety N. K. V. S. majze jny
 solie jny, szenci tyz jencov ktony bez pnytomni na
 drocke padali, a gely me stavat rotinich, vovries N. K. V. S.
 baquetami rotinich, kiculi na smierci i na drocke
 porostovali, vygadkov takiv lyce doru, leu neriok me
 pamietem. V Zherovie choto Ternopole, gdje nacovalim
 vidriatem jeh sovici N. K. V. S. smelato do jencov natyzy
 ktony ^{ukrajinsky} jzdaze stebi me mogli daly maserovci. To pnybyim
 do Kholompor zatadovali nas do vafonac i pnyjedchali
 do Starobilska. V Starobilsku mienucany oni putkovat
 zorganizovali nas vovpnythit jencov i pnyjivat do Tocha
 V Tocha vstapitem do 6 Div. Sicloty z pnykriatem
 do Centralnij Met. Jud. -

Kraso Krasimur 1940